

„Polskie obozy zagłady” – czy jesteśmy świadkami przełomu?

7 listopada 2017

Ostatnie dni przyniosły duże zmiany ws. używania frazy „polskie obozy zagłady”. Najpierw niemiecki sąd uznał, że stacja telewizyjna ZDF musi przeprosić za wykorzystanie tego sformułowania. Teraz do Sejmu wraca projekt penalizujący podobne zachowania.

Trzy dni temu polskie media obiegła informacja o wydarzeniu, które określono jako przełomowe: Sąd Krajowy w niemieckiej Koblencji uznał, że stacja ZDF (Zweites Deutsches Fernsehen – drugi program niemieckiej telewizji publicznej) musi przeprosić za stosowanie określenia „polskie obozy zagłady”. Jest to pierwsza tego typu sytuacja w Niemczech.

Cała sprawa ma swoje korzenie jeszcze w 2013 roku. To właśnie wtedy na antenie ZDF miały paść owe słowa, za co stacja została pozwana przez Karola Tenderę, byłego więźnia KL Auschwitz. Sąd Apelacyjny w Krakowie nakazał przeproszenie Tendery na stronie internetowej ZDF, jednak próbowano obejść tę decyzję – przeprosiny były mało widoczne, umieszczone w jednej z zakładek serwisu i nie można było ich znaleźć z poziomu wyszukiwarki (była to grafika).

Sąd w Koblencji wydał więc klauzulę wykonalności powyższego wyroku, co zmusza ZDF do kolejnych przeprosin. O taką klauzulę zabiegał mec. Lech Obara, pełnomocnik Karola Tendery. ZDF odwoływała się wcześniej od takiej decyzji.

Z kolei w Polsce do Sejmu po roku wraca projekt kary za „polskie obozy śmierci”. Za użycie takich słów ma grozić grzywna lub więzienie do lat trzech. Jak podaje PAP, podobna kara czeka też za „rażące pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców tych zbrodni”.

Nowe przepisy mają być stosowane zarówno wobec obywateli polskich, jak i cudzoziemców. Za działanie nieumyślne groziłaby grzywna lub ograniczenie wolności, z kolei używanie „polskich obozów” w kontekście pracy artystycznej lub naukowej nie byłoby karane. Projekt kary wymagać będzie zmiany ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

W projekcie ma zostać uwzględniona także kara za zaprzeczanie zbrodniom nacjonalistów ukraińskich – jest to inicjatywa posłów Kukiz'15.

„Polskie obozy zagłady” (tudzież „śmierci” lub „koncentracyjne”) to błędne sformułowanie używane czasem przez media w kontekście II wojny światowej i niemieckich, nazistowskich obozów koncentracyjnych. Za przyczynę tych błędów często podaje się czynnik geograficzny – niemieckie obozy były często lokowane na terenach obecnej lub przedwojennej Polski. W przeszłości przeciwko takiemu stanowi rzeczy organizowana była akcja „German death camps”.

Opracowanie: Paweł Czechowski

Na podstawie: PAP.pl, TVP.Info, Wprost.pl

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)